

Zamrożone istoty ludzkie czekają...

Każdego dnia mam wyrzuty sumienia

„Myśleliśmy, że napięta sytuacja między mną i żoną po urodzeniu dziecka poprawi się. Mieliśmy nadzieję na spokój w naszej rodzinie. Stało się jednak zupełnie inaczej. Cały proces osiągnięcia celu, jakim było poczęcie i urodzenie się dziecka nie zbliżył nas do siebie, ale spowodował, że zaczęliśmy się od siebie jeszcze bardziej oddalać. Techniki, jakimi posługiwali się lekarze dla przeprowadzania badań, jak również implantacja pozostawiły bardzo przykre wspomnienia, czego skutkiem są ogromne straty w naszym małżeństwie. Proces „hodowli człowieka” nie przypomina w niczym intymności, która towarzyszy zwyczajnym aktom małżeńskim. Nikt nam wcześniej nie powiedział, nie uświadomił, co nas czeka...

Mimo, iż cieszymy się oboje z tego, że posiadamy dziecko, którego bardzo pragnęliśmy, to jednak niesmak, który pozostawiły po sobie te przeżycia powoduje, że nie jest to pełnia radości i szczęścia. Każdego dnia mam wyrzuty sumienia, że gdzieś w zamrażalniku znajduje się 25 naszych dzieci, które być może będą żyły, a może zostaną zabite. Pomimo tego, że Pan Bóg wybaczył mi ten grzech i uzyskałem rozgrzeszenie, ja nie potrafię wybaczyć sobie i ciągle o tym pamiętam. Teraz widzę, jak ważna jest akceptacja zamysłu Bożego.

Obecnie jestem przekonany, że adopcja jest najbardziej sensownym rozwiązaniem.

Przestrzegam też wszystkich, którzy stoją przed podobnym wyborem i radzę, żeby w ten sposób rodzicielstwa nie podejmowali. Nie życzę nikomu takich przeżyć, jakich sami doświadczyliśmy i nadal doświadczamy. Właśnie dlatego przekazuję to wszystko innym i tak pojętym apostołstwem pragnę uchronić inne małżeństwa przed wejściem w ten obłądny krąg, w którym poprzez działania wielu osób realizowany jest szatański program, wymierzony przeciwko prawdziwemu macierzyństwu i szczęściu rodziny, przeciwko godności człowieka”.

Świadectwo ojca narodzonej dziewczynki, prawnika, wygłoszone podczas sesji poświęconej tematowi sztucznego zapłodnienia, 6 maja 2006 r. w Instytucie Teologicznym w Bielsku-Białej.